

GŁOS ZNAD PREGOŁY

Nr 8 (181) sierpień 2011

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W OBWODZIE
KALININGRADZKIM *ukazuje się od XI 1995 r.*

Polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej

Od początku lipca 2011 r. Polska stanęła na czele Rady Unii Europejskiej. Jest to pierwsza polska prezydencja od wstąpienia RP do Unii Europejskiej. Sprawowanie prezydencji w Unii Europejskiej jest z jednej strony konsekwencją przystąpienia Polski do Unii w 2004 r., ale przede wszystkim zobowiązaniem wynikającym ze statusu państwa członkowskiego. Obowiązek ten został wprowadzony przez Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z 1957 r. Prezydencja jest pełniona przez okres półroczny, rotacyjnie przez wszystkich członków Unii Europejskiej w ustalonej wcześniej kolejności. Dawniej przedstawiciel kraju aktualnie sprawującego prezydencję był automatycznie przewodniczącym Rady Europejskiej i reprezentował Radę na arenie międzynarodowej. Na mocy przyjętego w 2009 r. traktatu lizbońskiego, prezydencja ma już jednak w znacznej mierze znaczenie honorowe. Od 1 stycznia 2010 r. w Unii istnieje bowiem stanowisko stałego przewodniczącego Rady Europejskiej wybieranego przez przedstawicieli wszystkich krajów związkowych na 2,5-letnią kadencję. Na zmniejszenie roli prezydencji wpływ ma także znaczące umocnienie roli wysokiego przedstawiciela Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, który przejął przysługujące dotychczas przywódcy kraju pełniącego prezydencję, prawo reprezentowania UE na arenie międzynarodowej. Znakem polskiej prezydencji prezydencji jest sześć koloro-



wych, skierowanych w górę strzałek oraz polska flaga. Całości towarzyszy napis „PL2011.eu”. Logo nawiązuje do symboliki Solidarności.

Najważniejszym zadaniem Polski będzie tutaj przewodniczenie pracom Rady UE i jej organów pomocniczych oraz przewodniczenie spotkaniom Rady Europejskiej. Realizacja tego zadania wiąże się ze organizacją wielu spotkań różnicowanych, co do charakteru, miejsca i szczebla. Rzeczpospolita Polska będzie teraz reprezentować Radę wobec innych instytucji UE, w tym wobec Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego. Polska będzie też reprezentować Unię w stosunkach z państwami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi, przy współpracy z wysokim przedstawicielem ds. polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Warszawa będzie musiała też mocniej zaangażować się w bieżące problemy, z jakimi boryka się Unia Europejska. Takie jak niestabilne południowe sąsiedztwo Unii (wojna w Libii, destabilizacja w Tunezji czy Syrii), finansowy kryzys w szeregu krajów członkowskich z Grecją, Portugalią i Irlandią i Włochami na czele, czy dążenia części Wspólnoty do rewizji traktatu z Schengen, tj. wprowadzeniu ponownych kontroli na granicach wewnątrz Unii. Premier Donald Tusk zapowiedział już, że Polska będzie bronić strefy Schengen, jako «podstawowej wolności i uprawnienia obywateli Europy, by poruszać się bez żadnej kontroli w obrębie UE». Głównym akcentem naszego przewodnictwa mają być sprawy polityki wschodniej. A najważniejszym wydarzeniem jest szczyt Partnerstwa Wschodniego we wrześniu w Warszawie.

Kluczowa będzie kwestia Ukrainy. Umowa z Kijowem ma dotyczyć rozszerzenia strefy wolnego handlu. Być może uda się ją podpisać, podobnie jak umowy z Mołdawią i Gruzją. Do najważniejszych celów międzynarodowych polskiej prezydencji, które kontynuuje po poprzednikach, należą m.in. zakończenie negocjacji członkowskich z Chorwacją i podpisanie z nią traktatu akcesyjnego; zakończenie negocjacji stowarzyszeniowych z Ukrainą i podpisanie z nią traktatu stowarzyszeniowego; przyspieszenie negocjacji członkowskich z Turcją; nadanie Serbii statusu kandydata i rozpoczęcie negocjacji członkowskich.

Polska ma możliwość w ramach swojej prezydencji rozwijać te aspekty wspólnej polityki europejskiej, na których jej szczególnie zależy. Należą do nich np. wzmocnienie polityki spójności UE; rozwój bezpieczeństwa militarnego Unii Europejskiej; rozwój jednolitego rynku; wspólna polityka energetyczna (szczególnie wobec Rosji), zmniejszanie różnic w stanie zdrowia społeczeństw Europy.

Podczas 6-miesięcznej prezydencji odbędą się liczne spotkania, wydarzenia i imprezy towarzyszące o wymiarze polityczno-społecznym, jak i kulturalnym.

Polska założyła, że wyda na prezydencję ok. 110 mln euro. Dla przykładu Francja w 2008 r. wydała 160 mln euro, ale i tak jest to więcej, niż wydał najbogatszy członek UE, Niemcy w 1 połowie 2007 r. - 100 mln euro.

opracował *ms*



(c.d. z Nr 7/2011)

PIELGRZYMKA NA BEATYFIKACJĘ JANA PAWŁA II



Zbliżam się ku świątyni, serce bije coraz częściej. Z daleka widać krzyż na 136-metrowej wysokości na 92-metrowej kopule o średnicy 42 metrów. Dusza nie wytrzymuje – wchodzę do świątyni

Słyszę i rozumiem obcy język, że kolejki już nie zajmujemy, że świątynia jest już zamknięta.

Zakłopotanie, niepokój. Jedyne co mogę zrobić to wejść na plac od strony wychodzących.



Plac św. Piotra

obok. Pełno ludzi, trwa msza w języku polskim – na drugi dzień to już jakby samo z siebie się rozumie.

Biblia na drzwiach nad wejściem do muzeum Błogosławionego Jana Pawła II



Widzę plac św. Piotra, kolejkę, lecz nie widzę jej końca. Zajmować kolejkę jako ostatni nie ma sensu – za kilka godzin wszystko się zamyka.



Pierwsza komunika Karola Wojtyły

Jestem na placu, nastrój trochę lepszy. Poruszam się pod prąd. Na schodach świątyni nad jednymi z drzwi ogromna biblia. Trzeba zobaczyć chociażby to.

Znowu boczkami, znowu pod prąd.

Zdjęcia Błogosławionego Papieża Jana Pawła II od dzieciństwa i dalej, jego rodzice i koledzy. Jestem szczęśliwy. Następna mała sala: narty, rower, którego wszyscy dotykają, kajak. Zapomniałem po co przyszedłem, jest mi dobrze. Spokojnie przechodzę dalej. Sala z szatami kardynalskimi Karola Wojtyły.

W jednym z przejść do następnego pomieszczenia gości wita leżący na łóżku szpitalnym i dochodzący do siebie po zamachu Papież Jan Paweł II. Zdjęcie naturalnej wielkości, wygląda niezwykle.

Stelaż z książkami, odznaki, pierścienie.

Następna sala: świąteczne szaty Ojca Świętego (cały zestaw, razem z nakryciami głowy i słynnym paliuszem). Przyjemnie jest nawet po prostu znajdować się obok tych rzeczy. Rozdziela nas tylko szyba, widoczne są wszystkie szczegóły.

I oto kulminacja pielgrzymki. Jestem w katedrze św. Piotra. Widzę prostą drewnianą trumnę błogosławionego Jana Pawła II. Nowe dotąd nieznanne uczucia. Przez cały czas chce się powtarzać ogromne podziękowania i prosić o wybaczenie za to, że nie słuchaliśmy uważnie i nie słuchaliśmy się.

Świąteczne szaty kardynalskie Karola Wojtyły



Gdyby była możliwość, to zostałbym chyba na całą noc – przecież nie szukają mnie. Tak chce się oddać mu hołd, zostać w tej błogosławionej atmosferze.

Moje szczęście nie zna granic. Te pół godziny przebywania tutaj są warte pokonania tysięcy kilometrów.



Ojciec Święty na łóżku szpitalnym

Miesięczna, dwumiesięczna pensja warta jest nawet jednego dnia spędzonego tutaj. W ciągu tej godziny można zrozumieć i uświadomić sobie niektóre rzeczy, których czasami nie da się zrozumieć przez całe życie.



Paliusz Ojca Świętego



Ożyły w pamięci wydarzenia 1997 roku. Przepiękna wrocławska starówka. W te kilka dni chce się zobaczyć jak najwięcej. Idę i czuję, że nie w tym kierunku. Większość ludzi, a być może nawet wszyscy, idą mi naprzeciw. Potem pusta ulica, podbiega do mnie mały chłopczyk i pyta Gdzie Pan idzie? Tam już wszystko się skończyło, spóźnił się Pan. Okazało się, że wszyscy szli na spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, a ja byłem i widziałem miasto, ja zamie-



niłem to spotkanie na widoki pięknego miasta. Dzisiaj znowu musiałem iść pod prąd, tym razem na spotkanie, którego pragnę, które boję się przegapić.

Jest mi wstyd.

Przypomniałem sobie inny przypadek.

W naszym obwodzie pierwsza świątynia pojawiła się w 1988 roku na cześć tysiąclecia Chrztu Rusi. Ponad 40 lat nie było cerkwi. W 1990 nie było jeszcze ani jednego kościoła. Rozpoczęła się budowa, pojawił się entuzjazm, radość że budujemy dla siebie. Ładna starsza pani w niedzielę zbiera ofiary na budowę świątyni, wszystko notuje w zeszytce. Ja w każdą niedzielę daję niewielką sumę. Czasami przy moim nazwisku brakuje w zeszytce linijki. Pani rozpoczyna nową. W każdą niedzielę chciało mi się podejść do tej miłej pani i usłyszeć – Jak często pan daje ofiarę, niech Pan Bóg da panu większą pensję. Teraz przypominam sobie, że chciałem podejść do tej kobiety nie po to, żeby złożyć ofiarę, a chyba po to, by usłyszeć te słowa.

Jest mi wstyd.

Pamiętam też inne przypadki. Skąd to się bierze? Z kim prowadzę rozmowę, i kto mnie krytykuje?

Jest mi wstyd.



Piazza del Campo w Sienie

Św. Piotra z 140 rzeźbami świętych i olbrzymim (o wysokości 29 metrów) ołtarzem w środku.

Do widzenia, największy placu w Rzymie! (Na placu Św. Piotra znajduje się 25-metrowy obelisk, postawiony w miejscu ukrzyżowania apostoła Piotra, są tam dwie fontanny – jedna ma około 400 lat, druga jest o 60 lat młodsza.) Fotografowałem się przy tej fontannie, a pomyśleć życzenie o powrocie do tego miejsca zapomniałem. Byłem szczęśliwy, bujałem w obłokach, nie myślałem o dniu jutrzejszym.

Nie wrzuciłem monetki do fontanny – czy uda mi się jeszcze kiedyś wrócić do Rzymu?

To, co zobaczyłem i przeżyłem, jeszcze długo będzie mi się śnić. Nie

Dwa dni wcześniej byliśmy przy relikwiach św. Franciszka z Asyżu. Św. Franciszek nazywał śmierć swoją siostrą. Nagle znalazłem odpowie-



Fontanna Gaia

dzi na pytania, na które nie potrafiłem odpowiedzieć przez 50 lat. Zmienił się mój punkt widzenia na wiele spraw, słów, postępów. Wszystko odwróciło się o 180 stopni.

Dwa razy byłem w Rzymie i nie widziałem papieża. Ale dwa razy mogłem uklęknąć przed grobem Ojca Świętego, czyli też mojego ojca.

Żał mi straconych możliwości...

Do widzenia, najważniejsza świątynia chrześcijańska – Katedra

zdawałem sobie sprawy z tego, że jutro rano już wyjeżdżamy.

Droga powrotna, droga do domu zawsze jest szybsza. W połowie dro-



Mozaika na podłodze Katedry

gi zaczynamy się nudzić. Nasz nastój podniosło piękne miasto Siena.

Szkoda, że nie zobaczyliśmy cudu eucharystycznego (być może przeszkodził w tym pierwszy od samego początku wyjazdu deszcz, a być może chciał nam pokazać jak działa piękny, wykonany 700 lat temu system odwadniający. Centrum



Katedra Santa Maria Assunta

Bazylica św. Dominika w Sienie



Sieny – Piazza del Campo z 97-metrową dzwonnica Torre del Mangia wygląda niezwykle. Plac w kształcie muszli wybrukowany w XIV wieku z jednym rynsztokiem do dziś pracuje jak zegar. Niezwykła fontanna Gaia liczy prawie 400 lat. Siena lepiej od innych włoskich miast zachowała swoją starą katedrę i średnio-wieczny wizerunek. Po prostu labirynt uliczek i zaułków. Weszliśmy do miasta z prawej strony, nie przechodziliśmy przez główną ulicę, a wyszliśmy z lewej.

Prawdziwa ozdoba Sieny to Ka-

dziemy obchodzić 550-lecie jaja kanonizacji.

Zadziwia mnóstwo – prawie na każdym budynku – miniaturowych płaskorzeźb (numer domu, znak nad wejściem, nad okienkiem), wszystkie są różne.

Wspólna msza w bazylice Św. Dominika.

Dobrze, że z dwóch wariantów (Siena albo Verona), wybraliśmy pierwszy. Wszystkie miasta są piękne, każde ma swoje osobliwości, swoją niepowtarzalność, swoje plusy, swoje zabytki, które są powodem do dumy i wizytówką miasta. Każde miasto ma „to coś”, nawet niezwykle, ale mieszkańcy już tak przyzwyczaili się do tego, że wydaje im się to czymś codziennym, samo z siebie rozumiejącym się – a my patrzymy na to jak na cud, z otwartymi ustami. Takie rzeczy przyciągają, wabiają, są atrakcją dla turystów, przynoszą dochód i popularność. Przyjemnie jest widzieć jak mieszkańcy szanują, doceniają, kochają piękno, dbają o to co zostało zrobione zanim cokolwiek zniszczy (zwłaszcza antyki).

Szybko schodzimy do autokaru i w drogę powrotną!

(c.d.n.)

W. Juszkiewicz
fot. autora



Ulice w Sienie

tedra Santa Maria Assunta z 54-metrową kopułą. Jak w całych Włoszech nie pożalowano tu marmuru. A kolory są wyjątkowo dobrane. Mozaikowa podłoga Katedry to cud, to ryciny w marmurze, które wykonywało około 50 mistrzów w przeciągu 200 lat. Świątynię założono prawie 800 lat temu, jest to jedna z największych katedr we Włoszech.

Święta Katarzyna ze Sieny jest patronką Włoch i Europy. Już od pierwszej rocznicy śmierci głowa św. Katarzyny spoczywa w bazylice św. Dominika w Sienie, tam też znajduje się jej palec. Po trzech latach relikwie przyjął kościół Santa Maria sopra Minerva. Po 80 latach Katarzynę kanonizowano. W następnym roku bę-



Miniaturowe płaskorzeźby na domu



WYWIAD MIESIĄCA **LECH WAŁĘSA:** **«Gdyby ktoś w latach 80. powiedział mi, że będę żył w wolnej Polsce – nie uwierzyłbym.»**

Prezydent Lech Wałęsa – noblista, działacz polityczny, obrońca praw człowieka, jeden z założycieli i liderów Solidarności, dzisiaj jest tak samo aktywny jak i w latach 80. Człowiek-legenda, który położył kres epoce socjalizmu, wspomina przeszłość i marzy o lepszej przyszłości dla całego społeczeństwa w swoim Gdańskim biurze na spotkaniu z dziennikarzami polonijnymi z Rosji.

O granicach

Mądrym sposobem uregulowania problemów międzynarodowych jest unifikacja wszystkich ustaw, żeby one były tożsame we wszystkich krajach. I wtedy nie będzie żadnych granic. Ponieważ granice są sztucznym tworem. Kto powiedział, że muszą być granice? Jeżeli ustawy wszędzie będą takie same, to granice nie będą miały sensu. I wojny nie będą miały sensu.

O stosunkach polsko-rosyjskich

Zbyt dużo wydarzeń było w przeszłości naszych krajów. I te wydarzenia przeszkadzają nam dzisiaj budować naszą przyszłość. Powiem tak: w sprawach wewnętrznych Polski panuje prawdziwy zamęt. A w Rosji nieporządek jest jeszcze większy. Trudno jest połączyć dwa bałagany. I wychodzi tak, że z Nowym Jorkiem Rosja dzisiaj ma lepsze stosunki niż z Warszawą. Dopóki obydwie strony nie wywiążą się ze swojej przeszłości, dopóki nie zaczną budować nasze przyszłe stosunki, dopóki nie znajdą wspólnych zainteresowań, zwycięży strona trzecia, korzystając z tego, że nie możemy się dogadać. Cały świat zarabia na nieporozumieniach między Polską a Rosją. Dlatego musimy zastanowić się nad tym, że nasze stosunki trzeba budować na szacunku do swojego partnera politycznego, na szacunku do jego wolności i niepodległości. Musimy zrozumieć, że jesteśmy potrzebni sobie nawzajem, że Bóg sprawił, iż jesteśmy sąsiadami i teraz jest już czas położyć kres glupotom i zacząć pracować ze wspólnym zainteresowaniem, w pokoju i zgodzie.

Idziemy w tym kierunku. Zobaczcie: zjednoczenie Niemiec, zniesienie granic w całej Europie... Te same procesy przebiegają i na Wschodzie, ale trzeba zrozumieć, że Rosja – to wielki kraj. I nie potrafi tak szybko się zmieniać. Ale Rosja dąży w tym kierunku. I Rosji, która dąży w tym kierunku, trzeba pomagać. A Rosji, która próbuje podskakiwać, i takim samym politykom, - pomagać nie warto.

O współczesnej Polsce

Gdyby ktoś w latach 80. powiedział

mi, że będę żył w wolnej Polsce – nie uwierzyłbym. I z takiej Polski jestem bardzo zadowolony. Ale uważam, że można jednak coś polepszyć. Moje hasło brzmi: Jestem za a nawet przeciw! Dużo rzeczy mi się nie podoba w dzisiejszej Polsce: krzątanina, niezorganizowanie, nieuczciwość, brak systemu. Ale to jest wolny kraj! I gdyby była mowa tylko o Polsce,



dawno już wszystko uregulowalibyśmy i załatwilibyśmy. A ponieważ nam otworzono drogę do Unii Europejskiej, do globalizacji, sytuacja dla nas się skomplikowała.

Sam chciałbym uciec z Polską, a was wszystkich zostawić. Przygotować bazę prawną, za parę lat dogadać się z Węgrami i Czechami, jeszcze za parę lat przyłączyć do tego sojuszu inne kraje, tylko zrobić to pomyślnie, spokojnie, a nie w takim chaosie, jak dzisiaj. Świat nie był przygotowany do tak szybkiego zjednoczenia. Bez planu, bez programu. Zachód ma całkiem inną filozofię, zgodnie z którą powinno się odpowiadać za siebie. Oto masz wolność, i rządź sobą sam! Lecz jeżeli dla krajów zachodnich taki system jest na porządku dziennym, to jak mieliśmy przyzwyczaić się do myśli, że mamy sami rządzić sobą po tylu latach życia w zupełnie innym systemie? Dlatego jestem za! Ale jednak przeciw.

Człowiek-legenda. Dzień po dniu Człowiek przyjechał do Gdańska

wczoraj po południu. Dzisiaj już spakowałem walizki i po tym wywiadzie lecę do Krakowa, stamtąd do Waszyngtonu, później do Kuwejtu. Nie mam czasu zastanawiać się nad tym, czy jestem legendą czy nie. Może jutro, jeżeli będzie kilka wolnych chwil, zastanowię się nad tym, kiedy będę pucować swoje ordery. Lecz prawdę mówiąc, nie mam co pucować, bo

wszystko oddałem do klasztoru Paulinów na Jasnej Górze. Jeżeli znów dostanę jakieś nagrody, oddam je do tego samego klasztoru. Nie chciałem być politykiem, nie chciałem być prezydentem. Byłem zmuszony do wykonywania tej całej pracy.

I dzisiaj nigdzie nie chcę jechać, ale ludzie liczą na mnie! Chcą mnie usłyszeć, chcą zobaczyć noblistę. Oczywiście nie myślę o nagrodach. Tylko by trochę pożyć, wypocząć, dojechać, wrócić.

Uratować świat

Przeszła epoka miała swoją strukturę i swój program. I każde państwo chciało panować i dominować. To było podobne do wyścigów szczurów, kiedy państwa uganiały się jedno za drugim, jak szczyry.

Dzisiaj jest całkiem inna epoka, dla której reguły i ustawy są dopiero w trakcie napisania. W tym stuleciu system gospodarczy musi się zmienić i to zadanie stoi przed wami, przed młodzieżą.

Dzisiejszy kapitalizm stracił na aktualności. Wolny rynek – tak, ale sprawiedliwość jest ważniejsza.

Trzeba poprawić również demokrację, bo co to za demokracja, kiedy dzisiaj wybiera się, a jutro pobija się kamieniami tych, których wybrano wczoraj. Co to za demokracja, która daje prawa i nie wymaga żadnych obowiązków? To nie demokracja, to jakiś żart.

Demokracja ma być urządzona inaczej. Wszystko powinno być oparte na wolności. Wolny rynek. Każdy może dołączyć do kogo chce, żeby robić własny biznes. Wartości duchowe, Pana Boga w duszy każdy może mieć swojego własnego, ale niech filozofia będzie wspólna.

Świat trzeba budować na wartościach duchowych. Ale co zrobić, jeśli te wartości u każdego człowieka są inne? Jak mamy znaleźć to wspólne, co zjednoczy świat? Te zasady, które zadowolą wszystkich i zostaną przyjęte przez cały świat jako wspólny fundament do budowy nowego świata?

Żyjemy w czasach powszechnego chaosu. Nie ma przywódcy, którego usłyszałby każdy. Nikt nikogo nie chce słuchać. Lecz umiejętność słuchania i słyszenia jest niezbędna. Dlatego, że po tej wspólnej dyskusji o przyszłości Europy i całego świata wszyscy musimy znaleźć te punkty zgody, na których zostanie zbudowana przyszłość ludzkości.

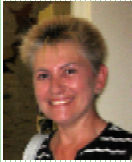
Na tym fundamencie wzrośnie gospodarka, demokracja, system rządzenia i wszystko, wszystko, wszystko.

To jest praca dla waszego pokolenia.

Moje pokolenie jest wykończony przez wojny, agentury, walkę. Możemy wam tylko pomagać, waszemu wykształconemu pokoleniu. Możemy podpowiadać i chronić przed błędami, ostrzegając. Ale główną część pracy nad przebudową świata wykonacie przed wami nie miało tyle szans i tyle możliwości. Cały świat jest otwarty przed wami.

A my? Zawsze jesteśmy gotowi przyjść z pomocą.

Zapisał
 Walerij Sklarow
 fot. autora



Kolorowa Baba z Olsztyna

Na ulicach Olsztyna pojawiły się przepiękne kolorowe pruskie baby!

W sobotę i niedzielę, **18-19 czerwca 2011 r.**, na Starym Mieście, mieszkańców Olsztyna jakby przybyło – na ulicach pojawiły się pruskie baby.

Stały przed ratuszem, przed Wysoką Bramą, obok redakcji gazety Olsztyńskiej, na targu rybnym, na moście Jana przy pomniku Jana Nepomucena, przed kinem Awangarda. Jednym słowem opanowały całą starówkę! Jedna piękniejsza od drugiej! Ta w sukience, inna w stroju Lajkonika. Malowane baby – jedna z nich, na oczach całej publiczności, otrzymała od swojej 6-letniej malarki przepiękną kolorową spódnicę!

W plenerze na starym Mieście udział brali wszyscy chętni, których było mnóstwo – w końcu nie co dzień można podziwiać



Przyszły baby do Ratuszu



Przed fontanną na Starym Mieście

galerię sztuki ot tak, po prostu na ulicy.

Organizatorzy mieli świetny pomysł, wszystkie uczestniczące w plenerze panie otrzymały czerwoną różę oraz przygotowały nalepki „Baba z Olsztyna, czyli Olsztyń Babą stoi”. A wszystko to po to, aby każdy poczuł się uczestnikiem konkursu na najpiękniejszą babę oraz wziął udział w przemarszu bab pruskich z orkiestrą – to był przepiękny widok, bardzo kolorowy i wywołujący uśmiech na wszystkich twarzach, małych i dużych.

Te niezwykle damy, wystrojone, uśmiechnięte, radosne, ale też i smutne niektóre, wyglądały cudownie, chętnie pozowały do

fotografii każdemu. Najbardziej cieszyły się dzieciaki, chciały mieć zdjęcia ze wszystkimi babami!

W niedzielę przeprowadzono licytację rzeźb bab i obrazów stworzonych podczas tego swobodnego maratonu malarskiego. Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na rzecz schroniska dla zwierząt.

Dorośli i dzieci chętnie bawili się dobrą muzyką, atrakcjami malarskimi i różnymi niespodziankami. Uczestnicy projektu «ŚWIAT WIDZIANY PRZEZ OBIEKTYW OCZYMA MŁODYCH FOTOGRAFÓW» też chętnie brali udział w tych nieco-

dziennych wydarzeniach mających miejsce w stolicy Warmii i Mazur.

Składamy tą drogą serdeczne podziękowania organizatorom: Urzędowi Miasta, panu prof. Piotrowi Obarkowi, dziekanowi wydziału Sztuki UWN, panu Aleksandrowi Kuberskiemu, dyrektorowi Państwowego Liceum Plastycznego za wspaniałą imprezę na wesoło, za niezapomnianie spotkanie ze sztuką „na żywo” oraz za szczytny cel tego przedsięwzięcia – pomoc zwierzętom. Warto było tam być i cieszyć się wraz ze wszystkim!

Dana Pyż-Dopita
Olga Solowjowa



Olsztyń babą stoi



Dołącz do zespołów redakcyjnych „Polska24” i IUVE.pl

Masz 20-30 lat? Mieszkasz na Ukrainie, Białorusi, Łotwie, Rosji, w Turcji lub Irlandii? Posiadasz zmysł obserwacji? Łatwo nawiązujesz kontakty? Marzysz o karierze na małym ekranie? Zostań korespondentem Telewizji Polonia oraz portalu IUVENUM POLONIA w swoim kraju zamieszkania.
<http://www.iuve.pl/>

W dniach **22-26 sierpnia br.** Fundacja SEMPER POLONIA oraz TVP Polonia

organizują warsztaty dla młodych adeptów sztuki dziennikarskiej. W programie warsztatów przewidziano zajęcia teoretyczno-praktyczne z zakresu dziennikarstwa telewizyjnego i prasowego (internetowego).

Obejmą one takie zagadnienia jak m.in.: pozyskiwanie i selekcja informacji, skuteczne i zrozumiałe informowanie, redakcja tekstów materiałów dziennikarskich, podstawowe zasady konstrukcji „newsa”, język telewizyjny / prasy, plany filmowe, podstawowe zasady montażu filmowego i możliwości techniczne montażu / formatowanie tekstu dziennikarskiego w Internecie, przesyłanie materiałów przez Internet, dziennikarz przed kamerą – wygląd

zewnątrzny, postawa, dykcja, ruchy, zasady etyki dziennikarskiej oraz prawo prasowe.

Na zakończenie warsztatów uczestnicy przygotowują samodzielnie materiały dziennikarskie. Autorzy najlepszych podpiszą umowę o współpracy z telewizją TVP Polonia oraz portalem IUVENUM POLONIA w charakterze korespondenta zagranicznego, wynagradzanego zgodnie z wewnętrznymi kryteriami honorowania materiałów dziennikarskich.

Zgłoszenia do warsztatów w formie prezentacji wideo (np. video CV, dziennikarskie pozdrowienie z miasta zamieszkania kandydata – plik lub link do serwisu wideo, np. YouTube) wraz z dołączonym

Curriculum Vitae oraz przykładowym krótkim artykułem o tematyce polonijnej prosimy przesyłać na adres warsztaty.dziennikarskie(at)semperpolonia.pl **do 1 sierpnia br.**

Fundacja SEMPER POLONIA zapewnia uczestnikom Warsztatów zakwaterowanie i wyżywienie oraz częściowy zwrot kosztów dojazdu.

Więcej informacji o Warsztatach udziela Grzegorz Rogowski:

Tel.: +48-22-505-66-77
Email: [grogowski\(at\)iuve.pl](mailto:grogowski(at)iuve.pl)
<http://www.iuve.pl/>

Zapraszamy i zachęcamy!





Kosmos Kopernika w Kaliningradzkim Muzeum

W ramach rosyjskiego Roku Kosmonautyki, 17 czerwca 2011 roku w Kaliningradzkim Muzeum Historyczno-Artystycznym otwarto wystawę dzieł polskiej sztuki współczesnej pt. «Kopernik. Kosmos».

Minęło 50 lat od ważnego wydarzenia, które spełniło prastare marzenie ludzkości – pierwszy lot człowieka w kosmos. Imię Jurija Gagarina wstrząsnęło planetą. W ślad za tym wyjście w kosmos odbyło się i w sztuce.

Na wystawie w Kaliningradzie przedstawiono 59 malarskich, graficznych i rzeźbiarskich prac polskich artystów ze zbiorów Warmii i Mazur (Olsztyn). Ichną część tej kolekcji tworzą dzieła sztuki współczesnej związane z imieniem Mikołaja Kopernika – twórcy systemu heliocentrycznego świata. W ciągu wielu lat w Olsztynie odbywały się plenery, liczne wystawy ku czci wielkiego naukowca, w których uczestniczyli malarze z całego kraju, a nawet z zagranicy. Niektóre z przedstawionych prac były prezentowane i zostały wyróżnione w konkursie tematycznym w ramach I Międzynarodowego Biennale



Otwarcie wystawy

Grafiki w Krakowie. Polskich malarzy zainspirowanych tematem Kopernik i Kosmos oczarowało przede wszystkim wielkie odkrycie uczonego, które umożliwiło współczesnej ludzkości realizację obszernego programu eksploracji kosmosu.

Różnorodność prac artystycznych przedstawionych na wystawie Ko-

Góry.

Wśród utworów graficznych wystawy dominują utrzymane w stylistyce indywidualnej prace dwar- da abdas, Zygmunta Czyży, Barbary is-Romańczukowej.

Wystawa Kopernik. Kosmos stwarza kaliningradzkim miłośnikom sztuki wyjątkową okazję, by dotknęli twórczości wybitnych europejskich artystów. Podobnie jak dokonania wielkiego naukowca zmieniły światopogląd człowieka, pozostawiając go sam na sam z kosmicznym bezkresem, prace malarzy-kosmistów być może sprawią,



Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej Województwa Warmińsko-Mazurskiego W. Sokół, dyrektor Muzeum Warmii i Mazur J. Cygański, konsul R. Sosiński

pernik. Kosmos wyraża indywidualne poglądy autorów.

Szczególnie interesujące są koncepcje płócien Norberta Skupniewicza iturgia ludzkiej nieobecności, Juliusza Narzyńskiego Zdobywcom Księżyca, Poruszenie II Jana

iz goście wystawy przestaną patrzeć jedynie pod nogi, lecz również zwrócą czasem wzrok ku niebu.

Wystawa będzie czynna do 31 sierpnia.

Dmitrij Osipow, fot. Red. tłum. L. Wiktoriuik



Podczas wystawy



Wyjątkowy zakątek w Janczarach

Na Warmii i Mazurach jest dużo ciekawych miejsc. Jednym z nich jest gospodarstwo agro-

turystyczne Janczary.

Tutaj każdy z odwiedzających znajdzie coś dla siebie. Oprócz przytulnego hoteliku i stylowej restauracji, można tu spotkać oswojone zwierzęta i ptaki, koniki, kozy, psy, jelenie, lamy, króliki, strusie, łabędzie, kury, które przyjaźnie są nastawione

do ludzi i chętnie pozwalają się fotografować.

Do tego uroczego zakątka przyjeżdżają dzieci, młodzież, dorośli, indywidualnie i zbiorowo z różnych stron Polski i zza granicy. Tu odbywają się spotkania, imprezy okolicznościowe, zajęcia w plenerze, konkursy i wystawy malarskie i fotograficzne.

Gospodarzem i opiekunem tego wyjątkowo uroczego miejsca jest pani Danuta Olejnik, człowiek o og-



Przy ognisku

Oswojone zwierzęta



romnej życzliwości i wrażliwości, która w swoją pracę wkłada dużo serca, i zaprasza wszystkich na wypoczynek i relaks.

Olga Solowiowa, fot. autora



ПОЛЬША КАК ОСТРОВ СПАСЕНИЯ?

Дискуссия накануне председательства РП в ЕС

В рамках лекционного цикла «Польша в Европейском Союзе: опыт первых лет членства и польско-российские отношения» в зале приёмов Представительства МИД России в Калининграде 29 июня состоялась очередная дискуссия.

Этот цикл организован Калининградским филиалом Северо-Западной академии госслужбы и посвящён председательству Польши в Евросоюзе. Открывая мероприятие, Генеральный консул Республики Польша в Калининграде Марэк Голковский представил докладчика с польской стороны Петра Свیتالевского, директора департамента политического планирования Совета Европы в Страсбурге.

Кстати, сам П. Свیتالевски впервые побывал в Калининграде. В своём докладе Роль Совета Европы в продвижении панъевропейской идентичности он отметил, что в начале своего существования Совет Европы был образован как клуб демократических государств без особого влияния на европейскую политику. Его золотой век приходится на начало 1990-х годов, когда из-за известных политических событий в странах Европы, и прежде всего в бывшем СССР, в состав СЕ вошли более десятка новых государств, хотя некоторые из них не полностью отвечали установленным стандартам. Затем последовала интеграция большинства из них в НАТО и Европейский Союз.

Глубокий анализ нынешнего состояния Евросоюза представил другой основной докладчик Артур Кузнецов, возглавлявший представительство МИД РФ в Калининграде в 1995-2002 гг. Подчеркнув, что ныне ЕС по причинам разного порядка находится в глубоком кризисе, он отметил, что во время своего председательства с 1 июля по 31 декабря



Пётр Свیتالевски (слева) и Марэк Голковский

2011 года Польше придётся нелегко. Особенно, по мнению докладчика, это касается военной составляющей, т. е. одним из важнейших приоритетов председательства Польши будет, в частности, создание боевых групп (battlegroups), а координация военной и военно-технической деятельности, не говоря уже о её европеизации, т.е. интегрировании, является слабостью, ахиллесовой пятой Евросоюза.

Артур Кузнецов выразил надежду, что председательство Польши в ЕС может быть захватывающе интересным.

«Одно из евросоюзных изданий написало: «Польша будет иметь возможность определить будущее миллионов людей во всём мире», - отметил А. Кузнецов. - Однако председательство длится всего шесть месяцев. Что будет потом? Давайте помечтаем в

чёрно-розовых красках. Грозные события в странах Северной Африки и Ближнего Востока заставляют анализировать любые сценарии. Европа уже сейчас стала неустойчивой демографически и может произойти её демографический коллапс. На этом фоне Польша может стать островом спасения. У Польши нет грешного колониального прошлого, и она демографически является самой однородной страной в Европе – национальные меньшинства и иммигранты составляют всего 3% от её общего населения. Уже сейчас Польша одно из наиболее безопасных государств Европы. И, если Европа начнёт обсыпаться по краям, то в её центре сохранится всё-таки страна со

своей исторической идентичностью. Тогда ещё один из государствообразующих мифов о спасителе - «поляке-христианине» станет актуальным. Калининградская область, имея такого соседа, может чувствовать уверенность в завтрашнем дне».



Артур Кузнецов

Д. Осипов, фото автора

Sierpniowe Awi, ta i rocznice

Do najważniejszych i najbardziej upamiętnianych co roku świąt i rocznic sierpniowych w Polsce zaliczamy przede wszystkim: rocznicę wybuchu powstania warszawskiego 1.08; Święto Wojska Polskiego i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, które razem świętujemy 15.08; oraz Dzień Solidarności i Wolności, który Polacy świętują 31.08 ku pamięci zwycięstwa strajkowego w 1980 r. ruchu Solidarność.

Wszystkie wspomniane święta są bardzo patriotyczne i dobrze oddają charakter narodu Polaków. Wszystkim im przyświeca bowiem wiara katolicka, umiłowanie wolności i odraza do faszyzmu i komunizmu.

Przebrane powstanie warszawskie 1944 r. militarnie skierowane było przeciwko Niemcom, ale politycznie było demonstracją i sprzeciwem wobec zbliżającej się dominacji nad Polską Związku Radzieckiego. Polski Rząd i podziemna Armia Krajowa chciały zaprezentować się w roli gospodarza własnego kraju. Stalin powstaniu nie pomógł, zatrzymał ofensywę na Wiśle do stycznia 1945 r. Warszawa została na rozkaz Hitlera zrównana z ziemią. Polska wolność i niezależność zostały na kilkadziesiąt lat złamane.

Natomiast święta 15.08 mają charakter radosny i zwycięski. Ten dzień jest zarówno świętem państwowym, jak i kościelnym. Jest to dzień wolny od pracy i obowiązuje w nim zakaz handlu, żeby każdy obywatel Polski mógł właściwie go uczcić. Święto Wojska Polskiego zostało po raz pierwszy ustanowione w 1923 roku, a w niepodległej

Polsce święto przywrócił w 1992 roku Sejm RP. Upamiętnia ono zwycięską bitwę warszawską z roku 1920, kiedy wojska dowodzone przez Józefa Piłsudskiego pokonały Armię Czerwoną i zatrzymały bolszewicki pochód na Europę. Bitwa ta zwana jest w Polsce „Cudem nad Wisłą”, a na świecie zalicza się ją do najważniejszych bitew, które zmieniły dzieje świata. Obchody święta rozpoczynają się tradycyjnie od mszy świętej w intencji poległych na polu chwały. W Warszawie przed Grobem Nieznanego Żołnierza odprawia się Honorową Zmianę Warty, w której udział biorą Najwyższe Władze Państwowe.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny w Polsce zwane także Ewi, tem Matki Boskiej Zielnej, jest jednym z kościelnych Świąt nakazanych, to znaczy świąt, w których wierni zobowiązani są do uczestnictwa w Mszy Świętej. Obchodzone jest w Kościele Katolickim na całym świecie. Święto Wniebowzięcia wiąże się z wiarą Chrześcijan, że Matka Boska nie umarła śmiercią naturalną lecz została wzięta do nieba. W 1950 roku Papież Pius XII ustanowił Wniebowzięcie

jednym z dogmatów Kościoła Katolickiego. W Polsce Święto Wniebowzięcia zwane jest także Świętem Matki Bożej Zielnej i często łączone jest ze świętem płonów. Święto to odwołuje się jeszcze do przejętych przez chrześcijaństwo tradycji pogańskich, w których popularnym zwyczajem było święcenie i składanie darów z ziół, zbóż, warzyw, kwiatów. Poświęcone płony trzymano w domu co miało zapewnić bezpieczeństwo i harmonię ogniska domowego.

Dzień Solidarności i Wolności 31.08 nie jest jeszcze dniem wolnym od pracy, ale wszyscy Polacy pamiętają o zwycięstwie w Polsce latem 1980 nadziei na zmiany społeczno-polityczne, które kojarzone są przede wszystkim z ruchem Solidarność. Tego dnia polska „Solidarność” przewróciła pierwszą symboliczną „kostkę domina” w obaleniu komunizmu w Europie. Ludzie podnieśli głowę, przestali się bać, solidarnie upomnieli się o wolność, niezależność i sprawiedliwość.

Pamiętajmy o tych rocznicach i świętach także poza obecnymi granicami Polski.



PAMIĘCI PANI ANNY

Niezwykły koncert sprawił ogromną przyjemność publiczności

W sobotę, 25 czerwca, widownia Filharmonii Kaliningradzkiej była wypełniona do ostatnich miejsc. A to nie często zdarza się latem. Odbył się tutaj koncert „Dotknąć sercem”, zorganizowany przy wsparciu polskiego przedsiębiorcy Jana Adamczyka, a przygotowany przez wykładowców i studentów Taszkienckiego Państwowego Konserwatorium i College’u Muzycznego Szkoły Sztuki Urgenczu (Uzbekistan).

Artyści zadedykowali koncert pamięci swojej krajanki urodzonej w Urgenczu polskiej piosenkarki Anny German, która w tym roku skończyłaby 75 lat. Przed przyjazdem do nas, uzbecy śpiewacy i muzycy pokazali swój program w Europie, gdzie z sukcesem wystąpili w siedmiu polskich miastach i w Berlinie.

Po koncercie, na którym był obecny Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marek Gólkowski, przedstawiciele polskiej dyplomacji wyrazili swoją głęboką wdzięczność wykonawcom. Następnie Zulfija Madaminowa, przewodnicząca klubu wielbicieli talentu Anny German w Urgenczu, opowiedziała o swojej działalności. Klub łączy w sobie przedstawicieli inteligencji twórczej,



Goście ze słonecznego Uzbekistanu

studentów, miłośników muzyki. To właśnie on stał się inicjatorem wyżej wspomnianej europejskiej trasy koncertowej – przecież mieszkańcy dzisiejszego Uzbe-

kistanu czule i z dumą przechowują pamięć o swojej krajance, cudownej wokalistce, czarującej i pięknej kobiecie.

Unikalnie piękny i wzruszający liryczno-koloraturowy sopran, odwoływanie się w swojej twórczości do pieśni najrozmaitszych narodów świata na zawsze uczyniły piosenkarkę ulubienicą publiczności, ponieważ prawdziwa sztuka nie uznaje geograficznych i czasowych granic i należy do wszystkich.

Zresztą zaprezentowany przez gości ze słonecznej republiki program nie ograniczył się jedynie do „wspomnień o pięknej Polce”. Muzycy podarowali widzom popularną klasykę, estradowe i

jazzowe kompozycje, ozdobniejszy wieczór „partiami” organów, fortepianu, fletu, gitary i saksofonu. Brzmiały również niezapomniane fragmenty z repertuaru tak bardzo popularnego niegdyś w ZSRR uzbeckiego zespołu wokально-instrumentalnego „Jalla” i piosenkarza Batory Zakirowa, który też skończyłby 75 lat w tym roku.

Wieczór zakończył szlagier wszechczasów – piosenka „Nadzieja” Aleksandry Pachmutowej i Nikołaja Dobronrawowa.

Natalia Gorbaczowa
fol. Jeleny Czepinogi

(„Kaliningradzkaja Prawda”,
 Nr 114 (17771) 29.06.2011,
 tłumaczenie Red.)



Wypełniona po brzegi widownia

GŁOS
 ZNAD PREGOŁY

„ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежемесячная газета Общества Польской культуры Калининградской области. Учредитель и издатель – газета „Голос с Преголи”, свидетельство ПИ № 4-131 от 29.07.2002 г.

Главный редактор: Мария Лавринович, моб. тел. в Польше +48 601 057 820

Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8.

Шеф-редактор: Александра Лавринович, тел. (4012) 64 37 87, +7 962 269 2170

Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>

e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com

Печать: Типография ООО „СИВАК С”. 236039, г. Калининград, Малый переулок, 17. Тираж 500 экз. Заказ 075.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.